



POWIATOWY GAZETA POMORZA kurier

TYGODNIK BEZPŁATNY • NAKŁAD 23 000 EGZ. • 20 PAŹDZIERNIKA 2011 R. NR 25(25)/2011

S Ł U P S K I

Magiczna Tęcza
prywatny żłobek i przedszkole
Centrum Malucha
Dzienna opieka nad dziećmi
od 6 miesiąca do 5 roku życia
Zapewniamy bardzo dobre warunki,
wykwalifikowaną kadrę, zajęcia z
gimnastyki korekcyjnej, muzykoterapię,
rytmikę, dogoterapię.
Czas funkcjonowania
od 6.30 do 16.30
Słupsk, Matejki 6
Kobylnica, Kolejowa 3
tel. 662-073-579, 519-657-886

Gryfita idzie na dno

Gryfita - sztandarowy słupski jacht, pływający po morzach całego świata i wygrywający ważne regaty niszczy w oczach. Tymczasem jacht mógłby jeszcze przez lata pływać i promować powiat.

Strona 6

Grób koło Wytowna pusty

Grób lotników z II wojny światowej, który znajduje się na wydmie w okolicach Wytowna, jest pusty. Nie będzie przenoszony na cmentarz. Samorządowcy po sygnałach mieszkańców chcieli ekshumować ciała i przenieść na pobliski cmentarz.

Strona 9

W Smołdzinie bliżej do lekarza

Będą dwa nowe gabinety i po długiej przerwie apteka. Smołdzino doczeka się przychodni z prawdziwego zdarzenia. Co ważne, w tej wsi będzie przyjmował także ginekolog, o którego pacjentki walczyły od wielu lat.

Strona 9

Rewolucja na torach przejazdu kolejowe już nie tak bezpieczne



Fot. J. Kowalski

W Sycewicach od 24 do 27 października nie będzie można jeździć po przejeździe kolejowym. Dróżnika zastąpi tu sygnalizacja świetlna.

Kolej chce zlikwidować rogatki i sygnalizatory na przejeździe przez tory na ul. Buczka w Kępicach, a w Sycewicach z przejazdu na krajowej drodze numer sześć zniknąć ma dróżnik. Zastąpi go automat. Czy na kolejowych przejazdach w powiecie robi się niebezpiecznie?

Największe zmiany szykują się w gminie Kobylnica. W Sycewicach już od poniedziałku przejazd kolejowy będzie zamknięty, do piątku będą tam prace przy likwidacji dróżnika, którego zastąpi sygnalizacja.

Zmiany kolejarzy zaplanowali też w Kępicach. Zdaniem pracowników Polskich Linii Kolejowych, na przejeździe w tym mieście rogatki i światła nie są już potrzebne. Po wyburzeniu budynku starej nastawni stojącej niegdyś tuż przy przejeździe poprawiła się widoczność, a nie jeździ też wtedy zbyt dużo samochodów, a pociągi jeżdżą tu z prędkością do 40 km/h. Dlatego przepisy pozwalają zmienić kategorię tego przejazdu z „B” (strzeżony za pomocą samoczynnych rogatek i sygnalizacji) na „D” (niestrzeżony, oznakowany).

- Kiedy nastawnia jeszcze działała, uniemożliwiała dostateczną widoczność i dlatego

potrzebne były rogatki na tym przejeździe – stwierdził Janusz Kozioł, naczelnik sekcji eksploatacji PLK w Słupsku. - Po jej likwidacji, komisja złożona z kolejarzy i policjantów stwierdziła, że można zmienić kategorię przejazdu i zlikwidować urządzenia zamykające ruch pojazdów i pieszych.

Tymczasem w kępickim ratuszu zapowiedź likwidacji rogatek i światła na przejeździe na ul. Buczka jeszcze w tym roku wywołała ostry sprzeciw.

- Nie zgadzamy się na demontaż urządzeń, bo pogorszy to bezpieczeństwo ruchu w mieście - podkreśla Magdalena Gryko, burmistrz Kępic. - O posiedzeniu komisji, która zmieniła kategorię przejazdu, zostaliśmy powiadomieni zbyt późno. Ulica Buczka łączy z centrum intensywnie rozwijającą się część Kępic, jest nowa droga, a wkrótce powstanie centrum ratownictwa. Ruch samochodów i pieszych na pewno będzie tu coraz większy. Dlatego wysłałam już protest do Polskich Linii Kolejowych w Szczecinie, jeśli będzie trzeba, poprosimy o pomoc pomorskiego marszałka.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

Strona 8

najświeższe wiadomości zawsze na kurierslupski.pl

szukaj nas na

facebook

REKLAMA

5 1 5 - 1

Słoneczna energia
teraz taniej!

Kredyt z dotacją na kolektory słoneczne

45%
dofinansowanie

SGB

Spółdzielcza Grupa Bankowa
Bank Spółdzielczy w Ustce

KREDYTY NA ZAKUP KOLEKTORÓW SŁONECZNYCH

Niższe rachunki za energie, mniejsze zanieczyszczenie środowiska, większy komfort
- możesz osiągnąć montując instalacje solarne częściowo finansowane przez NFOŚiGW

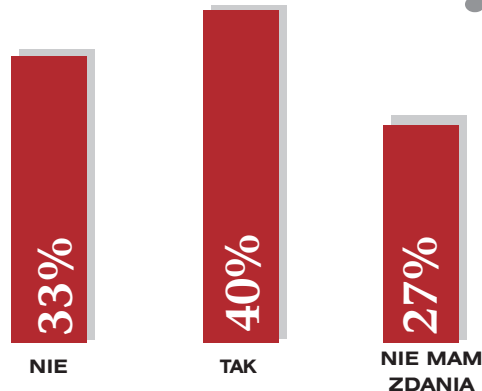
Jeżeli posiadasz dom i zastanawiasz się jak obniżyć koszty użytkowania ciepłej wody - NASZ KREDYT JEST DLA CIEBIE!

my udzielimy Ci kredytu a Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pokryje do 45% kosztów kwalifikowanych inwestycji.

Szczegółowe Informacje pod numerem tel. **59 8 152 620**
ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK

SŁUPSKA OPINIA PUBLICZNA

Czy na „Wembley” przy ul. Banacha powinno powstać nowe centrum handlowe?



➤ GŁOSOWANIE NA WWW.KURIERSLUPSKI.PL

KOMENTARZ

moim zdaniem



Tomasz Częścik
dziennikarz

Kto uratuje Gryfitę?

- Każdy, kto chociaż otarł się o żeglarsko w naszym regionie musiał słyszeć o Gryfście. Sam trochę żegluję i w swojej karierze mam krótki epizod związany z tym jachtem. Pamiętam doskonale, jak wyglądał w latach 90. Wówczas miał opiekuna z ramienia OZZ, który dbał o remonty i utrzymanie. Moi koledzy wygrali wówczas regaty Heweliusza właśnie na Gryfście. Minęły lata, a jacht jest w coraz gorszej kondycji. Prawdę mówiąc żal serce ściska. Nasz region, a już Ustka w szczególności, powinna słyszeć z pięknych jednostek. Drewniany Gryfita takim jachtem jest. Szkoda, aby podzielił los innych morskich jachtów, które wypływały z usteckiego portu. Problem jachtu moim zdaniem polega na tym, że nie wiadomo, czy jest. Opiekuje się nim jacht klub. Organizacja nie ma jednak pieniędzy na remonty. Oficjalnym właścicielem ma być Skarb Państwa, a dokładniej prezydent Słupska. Tylko, że w ratuszu tak do końca chyba nikt nie wie, że takie cudo mają na stanie. Nadzieję dla Gryfity, który ma służyć ogółowi społeczeństwa, widzę właśnie w samorządzie. Mam nadzieję, że ludzie prezydenta znajdą sposób na jego uratowanie i wypromowanie samego jachtu oraz miasta przy jego pomocy. Liczę, że do tych działań włączy się także Ustka.



Stefania Olechowicz

- Uważam, że nie powinno być tam już żadnego innego centrum, ponieważ zabierze ono klientów Hali pod Wieżę, a tym samym może doprowadzić do jej upadku. Ci ludzie od lat prowadzą tam swoje biznesy, dlatego byłaby to dla nich tragedia.



Pan Kazimierz

- Zależy od tego, czy miałyby być to kolejna podobna hala targowa, z różnym asortymentem, czy na przykład supermarket. Ten drugi mógłby funkcjonować, choć i tak uważam, że mamy już w Słupsku za dużo sklepów, na które nie stać ludzi.



Neli Czupajto

- Ja bardzo się cieszę jak jest duży wybór, nie mam nic przeciwko powstawaniu kolejnych sklepów i centrów handlowych. Do jednych chodzę częściej, do drugich rzadziej. Myślę, że jeżeli sprzedaje się dobry towar, to sklep ma zawsze szansę się wybronić.



Pan Mariusz

- Uważam, że powstawanie dużych sklepów i centrów handlowych powoduje zamykanie biznesu małych, lokalnych przedsiębiorców. To bardzo źle. Powinniśmy szanować to, co robią mieszkańcy naszego miasta i ich powinniśmy wspierać.

KRESKĄ ARAKDIUSZA SZADKOWSKIEGO



Jacht Gryfita, którego właścicielem są władze Słupska niszczy. Czy zagłowiec uda się uratować?

Strona 6

JEDNO PYTANIE

Jerzy Szyszko
dyrektor słupskiego schroniska

- Władze Słupska proponują przejście Schroniska dla zwierząt pod zarząd Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Boi się pan tego?

- Trudno mi powiedzieć, czy będzie lepiej. Schronisko od lat boryka się z trudnościami finansowymi, trzeba koniecznie wymienić sieć kanalizacyjną, docieplić pomieszczenia, wymienić instalacje, my już po prostu nie mamy na czym oszczędzać. Może dzięki zmianie PGK zainwestuje w placówkę i zrobi potrzebne remonty? Tego na razie nie wiem, trzeba poczekać do 2 lutego i wtedy mam nadzieję będę mógł coś więcej powiedzieć.



KRONIKI REGIONU

■ 20.10.1909 r.

„Od pierwszego kwietnia do 30 września tego roku na cmentarzu katolickim (Marien Friedhof) odnotowano 201 pochówków (275), na cmentarzu staromiejskim 53 pochówków (76), na cmentarzu żydowskim trzy pochówki (4). W sumie 257 pogrzebów (355). W tym 68 (75) pochodzi ze szpitalnej kostnicy, a 21 (14) z nich to pogrzeby osób cierpiących na zakaźne choroby. Liczby w nawiasach odnoszą się do tego samego okresu roku poprzedniego” - taką statystykę podał w dziale „Z miasta i prowincji” słupski dziennik Stolper Neueste Nachrichten.

■ 20.10.1983 r.

„Dobiega końca trzecia Dekada Kół ZSMP, na którą składa się cykl zebrań i imprez przybliżających młodemu pokoleniu historię, tradycje i współczesne oblicze ludowego Wojska Polskiego oraz przygotowujących młodzież do służby wojskowej i umacniania obronności. W ramach Dekady członkowie ZSMP spotykają się z żołnierzami i oficerami, organizują konkursy wiedzy o tematyce wojskowej. Młodzież województwa słupskiego będzie gospodarzem krajowej uroczystości zakończenia Dekady, która odbędzie się w Ustce. Słupska organizacja ZSMP zajęła bowiem pierwsze miejsce w krajowym współzawodnictwie „Umacniamy powszechną obronność i porządek publiczny w kraju” - donoszą na drugiej stronie, w rubryce „Z Regionu” Zbliżenia Tygodnik Społeczno Polityczny.

LICZBA

480

tysięcy – tyle kosztowały dwa nowe fotoradary, które kupiła gmina Kobylnica. Nowoczesne fotoradary nie tylko rejestrują prędkość, ale także pojazdy wjeżdżające na skrzyżowanie na czerwonym świetle. - Każdy kierowca, który złamie przepisy otrzyma mandat w wysokości tysiąca złotych - przestrzega Leszek Kuliński, wójt gminy Kobylnica. - Na zdjęciu, które otrzyma taki kierowca wszystko będzie dokładnie uwiecznione.

Fotoradary zostały już ustawione na skrzyżowaniu ulic Szczecińskiej i Witosa. Łącznie w gminie Kobylnica jest pięć fotoradarów. Co roku do kasy gminy „dzięki” fotoradom wpada ok. 5 mln zł.

CZY WIESZ, ŻE...

????

■ Obecnie w powiecie słupskim istnieją trzy miasta – stołeczny Słupsk, posiadający prawa miejskie od ponad 700 lat, a także Ustka i Kępice. Jednak w historii ośrodków miejskich było więcej.

W roku 1689 Łupawa, wieś w gminie Potęgowo, otrzymała na krótki okres prawa miejskie. Natomiast Gardna Wielka w gminie Smołdzino w XII wieku była gródkiem kasztelańskim z przystanią rybacką nad jeziorem Gardno, a w XVII wieku zyskała prawa miejskie, które straciła sto lat później. Najmłodszym miastem w powiecie są Kępice, które prawa miejskie uzyskały w roku 1967.

■ Największą liczbę rond, bo aż trzy, napotkamy w Słupsku na ul. Sobieskiego.

W taki sposób rozwiązano jej skrzyżowania z ulicami Piłsudskiego, Banacha i 3 Maja. To nie koniec, bo w najbliższych planach jest budowa ronda na skrzyżowaniu ul. Sobieskiego z Grunwaldzką, mówi się również o planach podobnej przebudowy skrzyżowania ul. Szczecińskiej i Sobieskiego przy okazji budowy CH Arena. W ciągu ul. Sobieskiego może być ich zatem aż pięć. Natomiast po dwa razy musimy udzielić pierwszeństwa pojazdom poruszającym się w ruchu okrężnym, jadąc ulicami Westerplatte, Poznańską i Kaszubską.

O TYM SIĘ MÓWI...

Mury aquaparku pną się do góry

Od wczesnego rana do późnego wieczora pracują budowlancy na terenie przyszłego Parku Wodnego w Słupsku. Nadrabiają stracony czas. Jest szansa, że największa miejska inwestycja zostanie ukończona w terminie.

Budowa Parku Wodnego na starcie opóźniła się o kilka miesięcy. Zmienił się lider konsorcjum, które jest wykonawcą inwestycji. Pod rządami nowego lidera - przedsiębiorstwa Termochem z Puław prace nabrały tempa. Byliśmy pierwszą ekipą dziennikarzy, która mogła wejść na plac budowy. - Z tygodnia na tydzień robotnicy gonią terminy - mówi Michał Wyporski, pełnomocnik prezydenta miasta ds. inwestycji. - Jeżeli tylko zima będzie dla nas łaskawa, zdążymy z budową w planowanym czasie.

Michał Wyporski

oprowadził nas po placu budowy. Gotowe są fundamenty przyszłego obiektu. Robotnicy zaczęli wznosić już ściany. Przy ich wylewaniu i ustawianiu szalunków pracuje ponad 60 osób. Fachowcy rozpoczynają pracę wcześniej rano, a kończą późnym wieczorem. Pracują przy specjalnych reflektorach. Nie mają wolnych sobót. Zgodnie z planem, w drugim tygodniu listopada robotnicy zajmą się już stropem aquaparku.

Oprócz prac przy budynku głównym obiektu, cały czas toczą się prace wokół niego. Robotnicy utwardzają m.in. teren pod przyszły parking. - Tempo jest naprawdę zawrotne - dodaje Wyporski. - W przyszłym tygodniu zaczynamy prace przy podłączeniu wszystkich mediów. Ponadto zabieramy się także za porządkowanie parku Stawy klasztorne. W tym roku na pewno park i stawy zostaną oczyszczone.

Park Wodny Trzy Fale zgodnie z planem ma



Fot. Tomasz Częścik

Robotnicy pracują przy budowie parku wodnego od rana do późnego wieczora. Chcą nadgonić opóźnienie. Widać efekty ich pracy.

zostać oddany do użytku w czerwcu przyszłego roku. W jego skład wejdą między innymi baseny sportowe, rehabilitacyjne oraz rekreacyjne. Ponadto w obiekcie będą sauny, gabinety odnowy biologicznej, kawiarnie i restauracje, a

nawet pasaż handlowy.

Słupski park będzie jednym z najnowocześniejszych obiektów tego typu w kraju. Sam projekt znalazł się na pierwszym miejscu konkursu „Samorządowe Notowania Europejskie” ogłoszonego

przez Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej. Doceniono m.in. sposób wykorzystania unijnej dotacji oraz proekologiczne rozwiązania.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

TEL. 59 848 51 51



Tomasz Częścik
czeka na sygnały i opinie Czytelników.

@ t.czescik@agmedia.com.pl

OD CZWARTKU DO CZWARTKU

■ Wtorek, 18 października

Dzieci nie mogły się bawić, bo ktoś rozrucił nawóz na placu zabaw przy ul. Jana Kazimierza. Usunięciem brunatnej substancji Spółdzielnia Mieszkaniowa Nova w Słupsku zajęła się dopiero po kilku dniach.

■ Poniedziałek, 17 października

O tym czy Jacek Kaczmarski, Czesław Niemen i Marek Grechuta zostaną patronami słupskich ulic zdecydują radni. - Zależało nam na tym, aby nazwać nowe słupskie ulice oryginalnie, aby nie było takich samych nazw na terenie okolicznych gmin - wyjaśnia propozycję Renata Dobrzyniewicz, dyrektor Wydziału Geodezji i Katastru słupskiego Urzędu Miasta.

■ Niedziela, 16 października

LOT połączy Słupsk i Ustkę. Prawdopodobnie już niedługo powstanie wspólna Lokalna Organizacja Turystyczna. Rozmowy o połączeniu trwają od czasu, kiedy powstały dwa oddzielne LOT-y - w Słupsku i Ustce. Teraz do ich finalizacji pozostało naprawdę niewiele.

■ Sobota, 15 września

Rewolucja w Teatrze Rondo. Szykują się duże zmiany. Teatr będzie rozbudowany, do czerwca spektakle i imprezy odbywać się będą w innych miejscach. Rozbudowa Teatru Rondo rozpocznie się pod koniec października. - Do czerwca będziemy działali nieco inaczej - mówi Jolanta Krawczykiewicz, dyrektor SOK. - Od listopada będziemy korzystali z innych sal.

■ Czwartek, 13 października

Pierwsze zwycięstwo Czarnych w Słupsku. Energa Czarni Słupsk wygrała z AZS Politechnika Warszawa 81:70. Mecz rozpoczął się z pięciominutowym opóźnieniem z powodu awarii oświetlenia w hali. Od samego początku widać było jednak, że mecz będzie zacięty i że młodzi zawodnicy z Warszawy będą walczyć o zwycięstwo.

REKLAMA

419-0

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UJMA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Słupskie Biuro Porad Obywatelskich od 1.01.2011r. do 31.12.2013r. realizuje projekt „Prawo do prawa dla wszystkich”!

Projekt skierowany jest do mieszkańców m. Słupska oraz powiatu słupskiego. Słupskie Biuro Porad Obywatelskich zaprasza osoby, które znalazły się w trudnej dla siebie sytuacji życiowej i poszukują rozwiązania problemów w sprawach: mieszkaniowych, rodzinnych, postępowania w urzędzie i sądzie, świadczeń i zasiłków, spadkowych, zatrudnienia, własności i innych.

W sprawach karnych nie udzielamy porad.

Nasze usługi są bezpłatne, poufne, bezstronne, świadczone przez profesjonalnie przygotowanych doradców.

Słupskie Biuro Porad Obywatelskich
ul. Sienkiewicza 21 (I piętro)
pon.- czw. w godz. 9:00 - 17:00
Tel. 59 842 22 55,
bezpłatna infolinia - 800 140 504

DODATKOWE GODZINY PRZYJĘĆ: raz w tygodniu
Dębica Kaszubska w UG ul. Zjednoczenia 16 A sala 7, 9:30-14:30 w czwartki
Kobylnica, ul. Główna 1 o godz. 9:00-14:00 w środy

REKLAMA

151-0

ŻYCIE KOŁDER
czyszczenie pierza
wymiana wsypy
Słupsk tel. 59 842 78 73
ul. Tuwima 20a

CHWILÓWKA
SŁUPSK SŁAWNO USTKA
BEZ BIK-U DO 500 zł
TEL. 517 508 737

REKLAMA

43-6

CENTRUM KREDYTOWE
ACONTO
POŻYCZKI GOTÓWKOWE:

- ✓ kwoty od 1.000 do 60.000 zł
- ✓ bez poręczycieli i zgody współmałżonka
- ✓ już przy dochodzie 390 zł

NOWOŚĆ! Kredyt na dowód.
W ofercie również kredyty hipoteczne.

Słupsk: Wojska Polskiego 50
(obok bankomatu)
☎ 59 840 30 75, INFOLINIA: 0-513 198 545

REKLAMA

233-1

Internet na wsi
Twoje okno na świat

REYU.COM Rafał Reinert,
ul. Słupska 49/10, Siemianice
Biuro: ul. Miedziana 8, Słupsk,
tel. 59 722 08 17,
fax 59 847 19 83
biuro@reyu.net.pl • www.reyu.net.pl

REYU net

startpeople

AKTUALNIE POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

- **PRACOWNIK PRODUKCJI**
- praca w okolicach Słupska, dwie zmiany
- **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY**
- wymagane doświadczenie w branży FMCG, praca na terenie Słupska
- **OPERATOR MASZYN CNC oraz TECHNOLOG**
- praca w Gorzowie Wlkp. możliwość zwrotu kosztów wynajmu mieszkania
- **SPAWACZ**
- praca w Gorzowie Wlkp.

tel. 94 347 59 16
e-mail: koszalin@startpeople.pl

Policealna Szkoła Socjoterapii w Koszalinie zaprasza na

KURSY KWALIFIKACYJNE, SZKOLENIA

1. MEDIATOR - w zakresie mediacji sądowych i pozasądowych
2. JĘZYK MIGOWY - pierwszego i drugiego stopnia
3. Kurs wychowawców i kierowników wypoczynku dla dzieci i młodzieży
4. Treningi umiejętności społecznych w zakresie specjalistycznych usług opiekuńczych
5. Kurs z zakresu ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej
6. Kurs technik pamięciowych i szybkiego czytania
7. INNE: szukaj nas na www.socjoterapia.org

Nabór na szkolenia całoroczne w roku szkolnym 2011/2012 do 25 października 2011

Koszalin, Wenedów 3, tel.: 94/343 35 70, 502 503 814
www.socjoterapia.org

Parking LOTNISKOWY VIKTORIA

TRANSFER NA LOTNISKO W CENIE POSTOJU NA PARKINGU

przy lotnisku w Gdańsku-Rębiechowie

Tel. 602 221 248
Miszewo 11a
www.parking-miszewo.pl

PRODUKCJA ZNICZY

Słupsk, ul. Grottera 15

F.H. AREK

Zapraszamy:
pn. - pt. 8⁰⁰-16⁰⁰
sob. 8⁰⁰-13⁰⁰

ATRAKCYJNE CENY
duży wybór i doskonała jakość

www.arek-znicze.pl tel./fax: 59 8456426

Ustecka Szkoła Podstawowa nr 2 do kupienia za 20 mln zł

Sprzedać można wszystko, szkołę też

20 milionów złotych - tyle wstępnie chce burmistrz Ustki za budynek Szkoły Podstawowej nr 2. To cena, która usłyszeli samorządowcy z sąsiedniej gminy wiejskiej Ustka, którzy w ramach zażegnania sporu oświatowego skłonni byli od miasta ten obiekt kupić. Byłaby to pierwsza taka transakcja w Polsce!

Jak udało się nam ustalić, burmistrz specjalnie nie podał tak wysoką cenę, bo jest przeciwko sprzedaży szkoły.

Spór pomiędzy miastem i gminą toczy się już prawie od roku. Chodzi o 800 tysięcy złotych, którą zdaniem miejskich urzędników gmina powinna dopłacać do swoich dzieci uczących się w usteckich szkołach. Łącznie jest to 296 dzieci, które uczą się w SP nr 1 i 2 oraz w usteckim gimnazjum. Gmina takiej kwoty nie chce płacić, a urzędnicy twierdzą, że miasto dostaje na ten cel subwencję oświatową,

która wynosi rocznie 1, 5 mln zł. Pomiedzy stronami toczy się spór o płatności. Doszło już nawet do tego, że miasto chciało zrezygnować z nauczania wiejskich dzieci, a gmina w odwecie powiedziała, że uruchomi w mieście własną placówkę. Tak się jednak nie stało i strony nadal negocjują warunki współpracy. W międzyczasie pojawiła się jednak propozycja przejęcia przez gminę jednej z miejskich szkół. - Faktycznie w czasie rozmów pojawiła się taka propozycja - mówi Jacek Cegła, rzecznik Urzędu Miasta w Ustce. - W odpowiedni na wniosek gminy podaliśmy 20 mln zł. To wstępna kwota, nie poparta żadnymi wycenami. Nam jednak bardziej zależy na tym, aby gmina dopłacała do uczących się u nas uczniów, a nie na sprzedaży własnego majątku. Samorządowcy z gminy Ustka twierdzą, że kwota podana przez miasto jest za duża i na pewno nikogo nie będzie stać na



Fot. APR-SAS

Dwadzieścia milionów - tyle za budynek Szkoły Podstawowej nr 2 zażądał burmistrz Ustki. Czy to cena zaporowa, czy też władze gminy Ustka na nią przystaną i kupią ten obiekt?

taki wydatek. Zapewniają jednocześnie, że nie będą dokładali do gminnych dzieci uczących się w mieście. - Nie stać nas na dopłaty do dzieci - mówi Anna Sobczuk-Jodłowska, wójt gminy Ustka. - Łącznie chodzi o 300 dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjum. Jednym z rozwiązań, które biorę pod uwagę jest utworzenie na terenie

miasta własnej placówki oświatowej. Nadal jednak prowadzimy negocjacje z Ustką. Mam nadzieję, że uda się nam wypracować wspólne stanowisko w tej sprawie.

Gmina rozmawiała między innymi ze starostą słupskim, który w najbliższym czasie pozbywał się obiektów po Zespole Szkół Technicznych. To właśnie tam miałyby

powstać nowa, gminna placówka. Problem polega jednak na tym, że gmina nie może zmusić swoich uczniów ani ich rodziców do zmiany szkoły. Nawet więc, jeżeli w mieście powstanie nowa szkoła, nie ma pewności, że będą do niej chodzili nowi uczniowie.

Hubert Bierndgarski
redakcja@agmedia.com.pl

TIK

SKLEP MEBLOWY

ZAPRASZAMY DO SKLEPU MEBLOWEGO
TIK W NOWEJ SIEDZIBIE

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 6-7, TEL. 59 842 43 95
II PIĘTRO W NOWEJ CZĘŚCI „PODKOWY”

JESIENNA ZMIANA KOLEKCJI
WYPRZEDAŻE I RABATY DO -40%

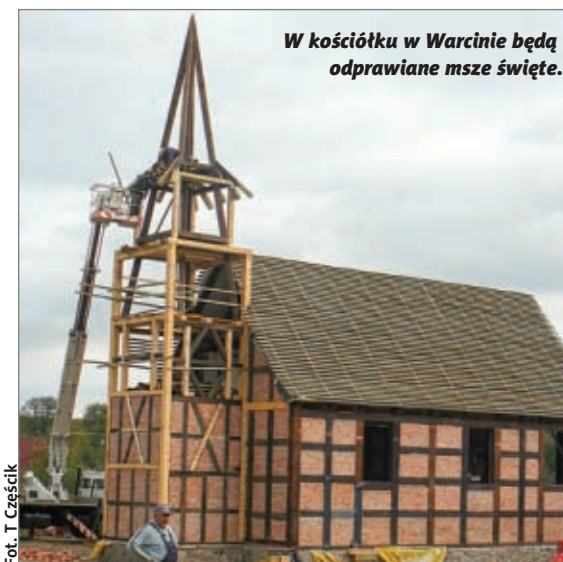
Zabytkowa świątynia czeka na wiernych Kiedyś w Ciecholubiu teraz stoi w Warcinie

Jeszcze w tym miesiącu zakończą się prace przy odbudowie zabytkowego kościoła w Warcinie w gminie Kępice. To druga świątynia we wsi.

Szachulcowa świątynia z XVIII wieku pierwotnie stała w odległym o kilka kilometrów Ciecholubiu. Z uwagi na fatalny stan, kościółek został rozebrany i przeniesiony. - Odbudowujemy go z użyciem oryginalnego

materiału - mówi Stanisław Wzbrzeźniak, szef firmy zajmującej się odbudową. - W miejsce zniszczonych elementów wstawimy nowe. Cała krypta pod kościołem jest w 100 procentach oryginalna. Kościółek odbudowywany jest zgodnie z dawnymi planami. Prace zakończą się z końcem miesiąca. W przyszłości mają w nim być odprawiane msze. We wsi jest już jeden kościół.

toc



W kościółku w Warcinie będą odprawiane msze święte.

Fot. T. Cześnik



Zapraszają na

JESIENNY KIERMASZ MEBLI

Wyprzedaż producenta !!!

Sofy fotele narożniki

DO **70%** RABATU
MEBLE JUŻ OD **50** PLN

**GALERIA MEBLI - SALON FIRMOWY IMS
UL. KILIŃSKIEGO 1
76-251 KOBYLNICA K. SŁUPSKA**

Zapraszamy pn. – pt. 10:00 – 19:00 sob. 10:00 – 15.00
tel. (+48 59) 841 09 92, fax (+48 59) 841 09 91, salonfirmowy@flair.pl

Nasz sztandarowy jacht, nazywany słupski Darem Młodzieży niszczeje

Gryfita odpłynął w zapomnienie

Żeglarze biją na alarm. Sztandarowy słupski jacht Gryfita, który był chlubą Słupska i pływał po morzach całego świata, niszczeje. Czy o wartym kilkaset tysięcy żaglowcu, który może szkolić młodych żeglarzy i promować region zapomniał jego właściciel – władze Słupska i jego macierzysty port – Ustka?

Gryfita to drewniany, dwumasztowy jacht typu Opal. Został wybudowany w latach 70. Na jego pokładzie wychowały się setki żeglarzy z regionu. - Jak tak dalej pójdzie, to niebawem nikt na nim nie będzie pływał – mówi Wacław Łutowicz, sekretarz Okręgowego Związku Żeglarskiego w Słupsku. - Ten jacht wymaga gruntownego remontu. Jeśli go nie przejdzie w najbliższym czasie, przestanie istnieć.

Potrzeba 200 tysięcy na remont

Według Łutowicza, w tym roku Gryfita praktycznie nie wychodził w morze. Wiosną wypłynął w pierwszy rejs, ale na wysokości Władysławowa załoga zre-

zygnowała, bo zepsuł się silnik.

Zdaniem żeglarzy, awaryjny silnik to nie jedyny problem, bo jacht zaczyna przeciekać. - Niedawno oglądali go specjaliści szkutnicy i stwierdzili, że poważna naprawa kosztowałaby przynajmniej 60 tysięcy złotych – mówi Marek Góralczyk, żeglarz. - Nie byłaby to jednak naprawa gruntowna, ale taka, która pozwoliłaby mu pływać kolejne lata. Na remont kapitalny potrzeba około 200 tysięcy złotych.

Gryfita jest oficjalnie własnością Skarbu Państwa, poprzez niego prezydenta Słupska. Użytkuje go słupski OZZ. Jego portem jest Ustka, na co dzień opiekuje się nim Miejscowy Jacht Klub. - Nie demonizowałbym stanu Gryfity – mówi Narcyz Goniszewski, komandor Jacht Klubu. - Nie pływał, bo zepsuł mu



Fot. archiwum żeglarzy

się silnik i zanim go naprawiliśmy, nie było sensu go czarterować.

Goniszewski przyznaje jednak, że Gryficie przydałby się gruntowny remont. - Naprawiamy go dzięki własnym, ale mocno ograniczonym pieniądzą. Pracy jest naprawdę dużo – dodaje komandor.

Władze: Gryfita? Pomyślimy

Problemem jest jednak zgromadzenie kwoty potrzebnej na remont. Zdaniem żeglarzy, remontem mógłby zająć się samorząd Słupska. - Kilka lat temu miasto ufundowało żagle ze swoim logo – mówi Mieczysław Mielnik, żeglarz. - Taki jacht jest

świetną promocją dla miasta. Myślę, że wartym wsparcia. Pomóc mogłaby też Ustka, która jest portem macierzystym. Przecież Ustka przygotowuje się do regat miast partnerskich i mogłaby płynąć flagowym jachtem, czyli naszym Gryfitą.

Co na to prezydent Maciej Kobyliński? O kiepskim stanie jachtu dowiedział się od nas. - Poleć naszej spółce Agencji Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” zająć się sprawą, liczę, że znajdzie pieniądze na remont jachtu oraz jego przyszłe wykorzystanie w działaniach promujących Słupsk i Ziemię Słupską – mówi Kobyliński.

Niewiele na temat jachtu – jego stanu technicznego i ewentualnej

przyszłości – mówią też władze Ustki, gdzie na co dzień cumuje Gryfita i które deklarują, że chcą otworzyć się na żeglarstwo.

- Nikt do nas oficjalnie nie występował z pomysłem wykorzystania jachtu w promocji – mówi Jacek Cegła, rzecznik Urzędu Miasta w Ustce. - Gdyby tak było, na pewno rozważylibyśmy taką prośbę. Pomysł promowania się na jachcie jest dobry, ale trzeba pamiętać o napiętych budżetach. Nie mogę nic obiecać, ale sprawa jest do przemyślenia.

Zdaniem słupskich radnych, sprawa wsparcia remontu Gryfity jest godna uwagi. - Na pewno tegorocznego budżetu miasta na to nie stać, ale w przyszłorocznym myślę, że kilkadziesiąt tysięcy złotych można by wygospodarować – mówi Robert Kujawski, wiceprzewodniczący Rady Miasta w Słupsku. - Istnieją także programy unijne. Trzeba zastanowić się nad promocyjnym wykorzystaniem tego jachtu.

Zdaniem żeglarzy, jeśli nie znajdą się osoby, które poczują odpowiedzialność za stan jachtu, w krótkim czasie możemy się z nim pożegnać. - Zdajemy sobie sprawę, że potrzebne są pieniądze, ale większości ludzi, którzy płyną Gryficie, na to stać. Przy okazji nikt z nas nie jest jego właścicielem. A naprawdę szkoda, bo to jacht z duszą. Współczesne jachty w większości to plastik.

Jacht legenda

Gryfita został zwodowany w 1976 r. Na koncie ma rejsy m.in. do Ameryki Północnej, Afryki, wokół basenu Morza Bałtyckiego, na Morzu Północnym i Nord Cup. - Pływałem tym jachtem w latach 90., gdy był tuż po nadbudowie burt – wspomina Tymoteusz Jarmuż, żeglarz ze Słupska. - Był w świetnej kondycji. Zazdrośczone go nam. Nasza załoga wygrała wówczas między innymi regaty Heweliusza.

Opali II, czyli takich jak Gryfita, jest zaledwie kilka. Po morzach płyną także nowsze i nieco starsze wersje tych jachtów. Najwięcej cumuje ich w Gdyni.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

REKLAMA 126-18

Szkolenie operatorów CNC

Szczegóły: Joanna Bujwid, ZDZ Słupsk, ul. Szczecińska 57, tel. 59 845 27 27 wew. 411

REKLAMA 2597-2

BIURO RACHUNKOWE
Bogumiła Rytlewska

76-200 Słupsk
ul. Norwida 37
tel. 530 30 10 10

PROWADZENIE:

- ksiąg podatkowych i handlowych
- ewidencji VAT
- akt pracowniczych

ROZLICZENIA PRACOWNIKÓW:

- listy płac
- kartoteki wynagrodzeń
- deklaracje ZUS

SPORZĄDZANIE:

- deklaracji podatkowych
- rozliczenie wynagrodzeń ZUS
- zwrot VAT-u od materiałów budowlanych

PIT-4, PIT-11

REKLAMA 2700-1

tel. 787 23 88 23

Mycie przeszkleń wodą demineralizowaną.
Doczyszczanie i konserwacja powierzchni
hal produkcyjnych, magazynowych,
warsztatowych.

www.izi.pomorze.pl

REKLAMA 325-20

MEGA PROMOCJA NA 15-LECIE FIRMY!

ZHPU „ALICJA”
86-170 NOWE • UL. GDAŃSKA 26
TEL. 58 535 15 96 • 601 193 777
www.garazyki.pl

REKLAMA 2214-3

OFERUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI W ZAKRESIE ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI

ZZN WAM Sp. z o.o. Oddział Słupsk
Słupsk • ul. Bohaterów Westerplatte 64
tel. 59 842 83 99 • e-mail: slupsk@znn.pl

www.znn.pl

Czy uda nam się przyciągnąć do inwestycji w Słupsku potentata w branży okiennej?

Uchylić okna dla Druteksu

Błędy władz Bytowa mogą sprawić, że Drutex – jeden z największych producentów okien w Europie – przeniesie swoją siedzibę do Słupska. Jeśli tak się stanie, zyskamy miliony złotych z podatków oraz ponad tysiąc miejsc pracy. Czym kusi Słupsk? Uzbrojonymi terenami, budową dróg, ulgami w podatkach. Czy to wystarczy, żeby przyciągnąć inwestorów?

Atrakcyjne tereny inwestycyjne, ulgi podatkowe i przyjazna administracja potrafią sprawić, że nawet mała miejscowość może stać się gospodarczym centrum regionu. Tak było chociażby z Koberzycami na Dolnym Śląsku, gdzie swoją fabrykę uruchomił producent telewizorów Toshiba. Brak odpowiedniego klimatu dla biznesu może z kolei odstraszyć może nawet największych biznesowych graczy. Na początku lat 90. przekonały się o tym władze Słupska, którym nie udało porozumieć się koncernem Farm Frites, który chciał u nas budować fabrykę frytek. Ostatecznie trzecia na świecie co do wielkości firma, zajmująca się przetwórstwem ziemniaków, ulokowała się w Łęborku.

dzierżawi tę ziemię i mimo odszkodowania nie zamierzał zrzec się dzierżawy. Dopiero groźba przeniesienia produkcji do innego miasta oraz zorganizowania referendum o odwołanie burmistrza ze stanowiska sprawiła, że burmistrz Sylka zapowiedział, iż zrezygnuje z uprawy tej ziemi. Według nieoficjalnych informacji, możliwe są dwa rozwiązania. Do Słupska przeniesiona zostanie jedynie siedziba firmy, a produkcja nadal prowadzona będzie w Bytowie. Drugi wariant zakłada, że w Bytowie utrzymane zostanie obecne zatrudnienie 1500 osób, a nowe hale i jeszcze raz tyle miejsc pracy powstaną w Słupsku lub Słupskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

gospodarka to słabe miasto – mówi Maciej Kobylński, prezydent miasta.

Ważną częścią tego hasła jest projekt „Inwestuj w Słupsku”, współfinansowany ze środków UE, który ma stworzyć odpowiednie warunki inwestowania w regionie słupskim poprzez promocję gospodarczą miasta, kreowanie pozytywnego wizerunku. – Oprócz tego stworzymy profesjonalną i kompleksową obsługę podmiotów gospodarczych, dzięki stworzeniu specjalistycznego portalu elektronicznego oraz rozpowszechnianie informacji o regionie i jego walorach gospodarczych – dodaje prezydent Słupska. – Ważna jest też Rada Gospodarcza, do której już teraz zapraszam pana Leszka Gierszewskiego.

Skorzystać na błędach innych

Teraz na błędach Bytowa skorzysta może Słupsk. Czy wykorzysta swoją szansę? W dużej mierze zależy to od rozmów właściciela Druteksu z burmistrzem Bytowa. Relacje między Leszkiem Gierszewskim, który od 1985 roku buduje swoją pozycję na rynku stolarki pcv, a Ryszardem Sylką są napięte od czasu, kiedy przedsiębiorca wyszedł z propozycją odkupienia od Agencji Nieruchomości Rolnych kilkudziesięciu hektarów ziemi między Bytovem a Dąbiem, na której chciał budować nowe hale produkcyjne. Na drodze do realizacji biznesowych planów Gierszewskiego stanął Sylka, który obecnie

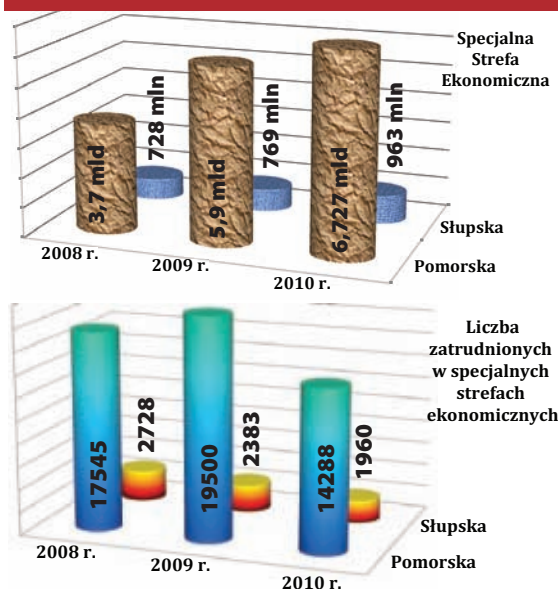
Chodźcie do nas

– Mamy sporą działkę na osiedlu Westerplatte – mówi Mariusz Smoliński, rzecznik prasowy prezydenta Słupska. – Gdyby taka firma jak Drutex chciała do nas przenieść swoją siedzibę, jesteśmy w stanie uzbroić ten teren, doprowadzić media i zbudować tam drogę. Działka znajduje się w sąsiedztwie obwodnicy miasta i terenów wojskowych, jadąc od centrum po lewej stronie przy wyjeździe na Głębino i Dębnicę Kaszubską. To dwa tereny, jeden o powierzchni ponad 33 hektarów oraz drugi zajmujący obszar ponad 50 hektarów. – Najważniejsza zawsze była, jest i będzie gospodarka, silna gospodarka to silne miasto, słaba

Czym kusimy

Dobra lokalizacja to jednak jedyny atut tej oferty. Znacznie atrakcyjniejsze z punktu widzenia potencjalnego inwestora jest 45 hektarów w pobliskim Redzikowie, znajdujące się w obrębie SSSE. Ten w pełni uzbrojony teren położony jest przy końcowym odcinku obwodnicy słupskiej, kilka kilometrów od osiedla Westerplatte. Przedsiębiorcy, którzy zdecydowali się tu zainwestować, mogą liczyć na zwolnienie z podatku dochodowego oraz podatku od nieruchomości. By móc skorzystać z tych przywilejów, inwestor musi jednak spełnić kilka warunków, m.in. prowadzić działalność przez co najmniej pięć lat, sfinansować inwestycję

INWESTYCJE W STREFACH



w co najmniej w 25 proc. z własnych funduszy oraz w ciągu trzech lat utworzyć nowe miejsca pracy i utrzymać je w ciągu pięciu lat. – Dzięki specjalnym strefom ekonomicznym wiele firm zagranicznych przeniosło swoje siedziby z Niemiec czy Francji, ponieważ tu opłaca się im prowadzić biznes – przekonuje Mirosław Kamiński, prezes Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, który zarządza strefą. – Polska stała się swoistym potentatem produkującym telewizory czy sprzęt AGD i to właśnie dzięki specjalnym strefom.

W strefie nie pojawił się jednak dotąd żaden ze światowych gigantów, brakuje też inwestora, który w znaczący sposób mógłby poprawić sytuację na rynku pracy. Działają tu za to głównie firmy, które swoją siedzibę miały dotąd w Słupsku lub okolicy: Kapena, Przetwórstwo Rybne „Łosoś”, AJ Produkter – producent mebli biurowych. W tym roku pozwolenia na budowę otrzymała między innymi Erge-Met – firma skupująca, przerabiająca i sprzedająca złom metali stalowych i szwajcarski Fazer-Plast Poland – potentat w branży tworzyw sztucznych. – W tym roku widać większe zainteresowanie terenami inwestycyjnymi – mówi prezes Kamiński. – Wynika to z możliwości dofinansowania realizacji inwestycji m.in. z funduszy unijnych. Dlatego też na wniosek samorządów złożyliśmy do Ministerstwa Gospodarki wniosek o poszerzenie strefy wokół Słupska o prawie 120

ha. Wszystkim zależy, aby do roku 2020, do kiedy funkcjonować będą strefy jak największa liczba przedsiębiorców wybudowała u nas swoje fabryki i zakłady pracy. PARR co dwa lata uaktualnia także dane o terenach, na których można zbudować magazyn czy halę produkcyjną z gmin, na których leżą strefy. Posiada więc ciekawą bazę nieruchomości, na których nie można tak naprawdę skorzystać z ulg podatkowych, ale mogą także z wielu powodów zainteresować inwestora.

Inwestor nasz pan

– Gdy inwestor do nas przychodzi gwarantujemy mu szybko, profesjonalną obsługę, doradzamy na każdym etapie negocjacji, a także po wejściu do strefy – podkreśla prezes PARR. – Współpracujemy z regionalnym otoczeniem gospodarczym i naukowym,

w następnym roku powstanie długo oczekiwany Inkubator Technologiczny, który pozwoli przedsiębiorcom współpracować ze sobą na wielu płaszczyznach.

Czym odstrasza

To nie tereny pod inwestycje są jednak największym problemem dla inwestorów. – Bez dobrej komunikacji z Trójmiastem, Szczecinem, innymi miastami w Polsce i na świecie nie ma mowy o prężnie rozwijającej się gospodarce, lotnisko biznesowe jest do tych celów niezbędne – podkreśla Zdzisław Walo, dyrektor Słupskiej Izby Przemysłowo Handlowej.

A sytuacja nie wygląda najlepiej. W związku z planowaną budową tarczy antyrakietowej plany utworzenia lotniska biznesowego można włożyć między bajki. Podróż do Gdyni czy Szczecina trwa 4,5–5 godzin. Trasa Kaszubska, która miała usprawnić komunikację z Trójmiastem gotowa będzie najwcześniej za 2–3 lata. – Pamiętam jak pojawił się u nas inwestor z Indii, chciał kupić około 40 hektarów pod fabrykę opon niedaleko Redzikowa – mówi Mariusz Chmiel, wójt gminy Słupsk. – Do transakcji nie doszło, ponieważ przedsiębiorca został źle potraktowany w ministerstwie gospodarki i wybudował się na Słowacji. Wójt twierdzi, że dużym problemem jest małe ukierunkowanie dużych inwestorów przez polski rząd na nasze tereny. – Inwestor szuka miejsce na lokalizację swojej fabryki najpierw w dużych organizacjach zajmujących się obsługą takich osób w całym

kraju lub w instytucjach rządowych – mówi Chmiel. – My mamy pecha, bo ani nie jesteśmy szczególnie atrakcyjną lokalizacją, ani obszarem, na którym została w ostatnich latach zamknięta duża fabryka i w związku z tym jest duża liczba bezrobotnych. Oczywiście, wójt gminy Słupsk potwierdza, że szanse na przyciągnięcie inwestora byłyby większe, gdyby lotnisko biznesowe w regionie powstało.

Nie bez znaczenia jest także dobry klimat dla inwestycji. Dlatego tak ważny jest sprawny aparat urzędniczy. Zbyt długie oczekiwanie na zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, wydanie decyzji środowiskowej, czy warunków zabudowy może zniechęcić nawet poważnie zainteresowanego inwestycją przedsiębiorcę. Przykładem trudnej współpracy samorządu z biznesem do niedawna była Ustka. – Przez swoją głupotę władze stały się po prostu niebezpieczne – mówi Jerzy Małek, właściciel Morpol-u. – Trochę dziwię się firmie Drutex, że tak dużą presję wywiera na samorząd. Cierpliwie czekałem aż będę mógł realizować swoje plany, w tym momencie odpuściłem Ustkę i będę inwestował gdzie indziej, bo zwyczajnie obrzydła mi współpraca z urzędem samorządu. Przedsiębiorca podkreśla, że jedynie z Pomorską Agencją Rozwoju Regionalnego można się w regionie dogadać. – Oni są otwarci na nowy biznes – mówi Małek. – Najgorsze jest to, że nawet jak zmienia się część urzędników nastawionych pozytywnie do biznesu, zostają wchłonięci przez resztę.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

OPINIA EKSPERTA

Nie wystarczą puste działki



Robert Seges

zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych

– Samorząd czy zarządca strefy rozpoczynając negocjacje z potencjalnym inwestorem musi mieć przygotowaną strategię pozyskiwania takiego przedsiębiorcy. Istotną rzeczą jest odpowiednia infrastruktura, nie wystarczą puste działki, tereny muszą być odpowiednio uzbrojone, posiadać uregulowany stan prawny, warunki zabudowy. Inwestorzy z pewnością zwracają uwagę na wielkość działki oraz jej stopień przygotowania do inwestycji: jeden właściciel, media, dobry dojazd. Pozostałe parametry zależą od rodzaju działalności inwestora oraz tego gdzie kieruje swoją produkcję.

LOKALNE PODATKI DLA BIZNESU



W Kępicach i Sycewicach zdejmij nogę z gazu – będą zmiany na przejazdach kolejowych

Znika dróżnik i rogatki

Nieczynne obecnie rogatki na przejeździe przez ul. Buczka w Kępicach mają zniknąć jeszcze w tym roku. Ma pozostać tu tylko krzyż św. Andrzeja i znak STOP. Za cztery dni rozpocznie się również przebudowa przejazdu kolejowego w Sycewicach. Będzie nowa nawierzchnia, co ważniejsze - strzegącego tego przejazdu dróżnika zastąpi automat.

Kępickie rogatki nieczynne są już od dłuższego czasu, o czym informują ustawione na wjazdach znaki: "Rogatka uszkodzona". Teraz okazuje się, że szlabany i sygnalizatory kolej zamierza zdemontować. - Kiedy stał tu budynek starej nastawni wykonawczej, uniemożliwiał on dostateczną widoczność i dlatego potrzebne były rogatki na tym przejeździe

- wyjaśnia Janusz Kozioł, naczelnik sekcji eksploatacji Polskich Linii Kolejowych w Słupsku. - Po jej likwidacji, komisja złożona z kolejarzy i policjantów stwierdziła, że można zmienić kategorię przejazdu i zlikwidować urządzenia zamykające ruch pojazdów i pieszych.

Zdaniem naczelnika, bezpieczeństwo zagwarantują ustawione na wjazdach znaki



Fot. J. Kowalski

Na przejeździe kolejowym w Kępicach jeszcze w tym roku kolej chce zlikwidować rogatki. O tym, że jeżdżą tędy pociągi ma ostrzegać jedynie znak STOP i krzyż św. Andrzeja.

STATYSTYKI

Przejazdy kolejowe w powiecie

W powiecie słupskim na czynnych liniach kolejowych jest w sumie 57 przejazdów. Cztery z nich: w Sycewicach, w Kobylnicy na ul. Witosa i Kolejowej oraz w Jezierzycach na czas przejazdu pociągu zamykają rogatki obsługiwane przez pracowników PKP. Na jednym, w Kępicach, zamyka je automat, a na pięciu działa samoczynna sygnalizacja przejazdowa, z pulsującymi światłami i dzwonem. Pozostałych 38 to przejazdy niestrzeżone. Jest też 6 przejazdów na dojazdach do prywatnych posesji z rogatką zamykaną na kłódkę przez użytkownika.

STOP oraz prędkość pociągów ograniczona w obrębie stacji do 40 km/h. Na to zezwalają przepisy, oparte o tak zwany iloczyn ruchu, czyli liczby przejeżdżających tędy dziennie pociągów i aut. Jednak z takim rozwiązaniem nie zgadza się Magdalena Gryko, burmistrz Kępic. - Ulica Buczka łączy z centrum miasta dynamicznie rozwijającą się część Kępic i ruch tu rośnie. Opodal powstaje też gminne centrum ratownictwa, a kolej zapewnia też, że od grudnia przybędzie pociągów – podkreśla burmistrz. - Dlatego również ten iloczyn ruchu wzrośnie, czyli pogorszy się bezpieczeństwo. Do tego dopuścić nie wolno. Dlatego rogatki powinny zostać tam, gdzie są. Będę się tego domagać od Polskich Linii Kolejowych. Jeśli

będzie trzeba, poproszę o interwencję marszałka.

Tymczasem Kępice są w powiecie jedynym miejscem, w którym czekają nas zmiany na kolejowych przejazdach. Również w Sycewicach, na skrzyżowaniu krajowej szosy nr 6 ze Słupską do Szczecina z linią kolejową Gdańsk – Stargard 14 dnia rozpocznie się duża przebudowa przejazdu. - Użyte zostanie najnowsze rozwiązanie, płyta przejazdowa, gwarantująca gładki przejazd pociągów i samochodów – zapewnia Janusz Kozioł z PKP PLK. - Ponieważ likwidujemy tam posterunek ruchu, dróżnika przejazdowego zastąpi najnowszej generacji samoczynna sygnalizacja przejazdowa z rogatkami. Bezpieczeństwo nie powinno się pogorszyć.

Na czas przebudowy przejazdu, którą zaplanowano od 24 do 27 października kolejarze zbudują obok prowizoryczny objazd, a pasażerów pociągów między Reblinem a Wrześnicą wozić będą autobusy komunikacji zastępczej.

Gminie Kobylnica, gdzie znajduje się sycewicki przejazd, ma aż 13 skrzyżowań dróg z torami, najwięcej w całym powiecie słupskim. - Dlatego dwa razy w roku wspólnie z pracownikami PKP objeżdżamy te miejsca, sprawdzając czy są należycie zabezpieczone i oznakowane – podkreśla Jan Plutowski, sekretarz gminy Kobylnica.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

TO ZŁE ROZWIĄZANIE

Na bezpieczeństwie oszczędzać nie wolno



Patryk Skopiec

*Instytut Rozwoju i Promocji Kolei
w Poznaniu*

- To, że z przejazdu znikną rogatki wcale nie znaczy, że przestanie z niego korzystać mniej ludzi. Po prostu pogorszy się bezpieczeństwo w tym miejscu. To także postępująca degradacja tej linii. Czy mieszkańcy Kępic są gorsi od innych, z miejscowości, do której zapewne zostaną przeniesione urządzenia z tego przejazdu? Takie działania PKP, polegające na cięciu kosztów zabezpieczeń są wręcz karygodne. Kilkanaście lat temu w Wielkiej Brytanii spróbowano prywatyzacji kolei. Prywatni właściciele zaczęli ciąć koszty, co szybko zaowocowało serią katastrof. Brytyjczycy szybko wycofali się z tego pomysłu. Moim zdaniem należy zorganizować jeszcze raz spotkanie stron: PKP i władz Kępic. Być może uda się wypracować rozwiązanie – na przykład wspólną naprawę zepsutych rogatki.

WYPADKI NA PRZEJAZDACH KOLEJOWYCH

Tu trzeba uważać

W tym roku na kolejowych przejazdach w całym kraju wydarzyło się już 52 wypadki, w których zginęło 11 osób, a 9 zostało rannych. Najmniej zdarzeń było tam, gdzie przejazdu strzeże dróżnik. Tam doszło do dwóch kolizji, w których nie było zabitych i rannych. Na przejazdach z automatycznymi zaporami było sześć wypadków, w których zginęły dwie osoby i dwie zostały ranne. Tam, gdzie przejazd zabezpieczają jedynie sygnały świetlnodźwiękowe wydarzyło się 13 wypadków z 5 zabitymi i 2 rannymi osobami. Natomiast na przejazdach niestrzeżonych doszło do 31 wypadków, w których zginęły łącznie cztery osoby, a pięć zostało rannych.

REKLAMA

5 7 8 - 2

**SKUP ZŁOMU
WĘGIEL NA RATY
POSIADAM TRANSPORT
BARCINO koło Kępic • tel. 518 525 433**

REKLAMA

4 2 2 - 0

Lakiernia Janiszewski Profesjonalna lakiernia bezpyłowa
Blacharstwo samochodowe
Mechanika pojazdowa
Pomoc drogowa

Ustka, Zimowiska 1b
poniedziałek - piątek 8-17 • sobota 8-15
tel. 59 847 11 09 • warsztatustka@wp.pl
Naprawy bezgotówkowe dla ubezpieczalni
Marek: 506 150 752 • Arkadiusz: 501 294 458

NOWE OPONY ZIMOWE WYMIANA GRATIS!

Grób na wydmie w okolicy Wytowna jest pusty

Tajemnica śmierci nie będzie rozwiązana

Grób lotników z II wojny światowej, który znajduje się na wydmie w okolicach Wytowna, jest pusty. Nie będzie przenoszony na cmentarz.

Samorządowcy po sygnałach mieszkańców chcieli ekshumować ciała i przenieść na pobliski cmentarz. Podjęto nawet współpracę z Fundacją Pamięć z Warszawy, która jest powołana między innymi do ochrony i identyfikacji grobów wojennych. Fundacja współpracuje ze stroną niemiecką, która pokrywa koszty takich prac. Tymczasem po odkryciu grobu okazało się, że jest pusty.

Nie wiadomo, kto dokładnie został pochowany w tym miejscu. Mówi się o dwóch niemieckich lotnikach, których samolot rozbił się o brzeg w tej okolicy. Żołnierze zostali pochowani przez okolicznych mieszkańców. Niektórzy twierdzą jednak, że pochowano tu lotników, ale rosyjskich. Wiadomo, że grób pojawił się w marcu 1945 roku.

Jak twierdzi Anna Sobczuk-Jodłowska, wójt gminy wiejskiej Ustka, od tamtego czasu krzyż był przenoszony. - Chcemy dokonać ekshumacji grobu - mówiła pod koniec sierpnia Sobczuk-Jodłowska. - Nie możemy pozwolić,



Nie natrafiono na szczątki lotników pochowane w grobie, dlatego nadal będzie się on znajdował na wydmie.

aby woda niszczyć brzeg, zniszczyła również grób. Starsi mieszkańcy okolicznych miejscowości twierdzą, że grób kiedyś znajdował się w innym miejscu. Zanim więc dokonamy ekshumacji, musimy ustalić dokładne miejsce pochówku.

Urzednicy z gminy Ustka chcieli przenieść ciała na pobliski cmentarz. Ostatecznie zdecydowali się na odkrycie miejsca, gdzie stoi niewielki krzyż.

Na głębokości około dwóch metrów nie natrafiono na ślady pochówku, a sondy wskazały, że ziemia dalej nie była naruszona. Poszukiwacze poszerzyli zakres prac, ale i w tym miejscu na nic nie natrafiono.

Po zakończeniu poszukiwań Jerzy Romel, kierujący pracami sondażowymi powiedział, że są dwie teorie dotyczące grobowca. - Jedna, że rzeczywiście kogoś tu pochowano pod

koniec wojny, ale w latach 50-60., kiedy zwłoki były jeszcze w dobrym stanie, ktoś dokonał ekshumacji i przeniósł je w inne miejsce. Świadczy o tym to, że nie znaleziono tu żadnych metalowych części odzieży - mówi Romel. - Tamta ekshumacja mogła nastąpić na tyle szybko, że ciała i odzież jeszcze były w całości i wydobyto je bez pozostawienia żadnych śladów.

Druga teoria jest taka, że w tym miejscu postawiono

tylko krzyż na pamiątkę miejsca, w którym ludzie zginęli lub znaleziono ich ciała, a są pochowani gdzie indziej. - Ponieważ nie znaleziono ludzkich szczątków, wniosek jest jeden: ta mogiła jest tylko miejscem symbolicznym - wnioskuje Rimel. - Nie ma tam ludzkich ciał, które należałoby zabezpieczyć, by oddać im należyty szacunek.

Hubert Bierndgarski
redakcja@agmedia.com.pl

W budynkach będzie cieplej

Po latach doczekali się remontu



W Kępicach przy ul. Kruszką budynki są ocieplane.

Tak wielkich remontów popegeerowskie budynki w Kępicach nie pamiętają. Gmina na docieplenie i naprawy wyda ponad pół miliona złotych.

Remontowane są mieszkania w Osowie, Chorowie, Płocku, Ciecholubiu, Bronowie oraz Kępicach. Wszystko dzięki dotacji, którą gmina otrzymała z Agencji Nieruchomości Rolnych. - Na te wszystkie zadania napisaliśmy aż cztery wnioski - mówi Magdalena Gryko, burmistrz Kępic. - W sumie, po dodaniu dofinansowania w ramach wszystkich projektów, otrzymaliśmy aż 480 tysięcy złotych wsparcia, przy około 10-procentowym wkładzie własnym gminy. Po przetargach okazało się, że na wszystkie planowane inwestycje wystar-

czy 410 tysięcy złotych i na taką sumę podpisaliśmy umowę.

Jak dodaje burmistrz, do tej pory gmina Kępice na remonty mieszkań wydawała rocznie jedynie 100 tysięcy złotych. - Potrzeby są o wiele większe. Dlatego systematycznie będziemy starali się sprostować potrzebom mieszkańców - dodaje burmistrz.

Mieszkańcy remontowanych budynków nie kryją radości. Jednak dokładnie przyglądając się pracy budowlanców. - Takiego remontu nie miałem, jak mieszkam w tym domu - mówi Piotr Mazuś. - Jednak wolę dokładnie sprawdzać, co robotnicy robią, żeby za jakiś czas nie trzeba było tego poprawiać.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

W Smołdzinie będzie bliżej do lekarza specjalisty

Pacjentom wyjdzie to na zdrowie

Będą dwa nowe gabinety i po długiej przerwie apteka. Smołdzino doczeka się lekarza specjalisty.

- O gabinet ginekologiczny w naszej gminie walczyliśmy od lat - mówi Beata Witaszek, sołtys Smołdzina. - Do najbliższego specjalisty musieliśmy jeździć do Słupska lub Ustki. Będzie również dodatkowy stomatolog i apteka. To przyczyni się do poprawy zdrowia mieszkańców.

Potwierdza to Krzysztof Lewicki, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Smołdzinie. - Gabinet ginekologiczny, podobnie jak apteka, były z racji położenia Smołdzina bardzo potrzebne w naszej gminie. Oprócz SPZOZ

w Smołdzinie działa jeszcze jeden prywatny gabinet internistyczny, natomiast od kilku lat nie ma apteki. W nowym gabinecie mieszkanek gminy Smołdzino ma przyjmować lekarz specjalista: dr nauk medycznych Adolf Otoka ze Słupska. Natomiast umowę ze stomatologiem władze gminy planują podpisać 20 października. Gabinet ginekologiczny, a właściwie wymagane przepisami zaplecze sanitarne, wygospodarowanie drugiego gabinetu dla stomatologa, połączone z przeniesieniem gabinetu zabiegowego kosztowały łącznie gminny budżet 20 tysięcy złotych. Pomieszczenia na aptekę, zlokalizowane tuż przy wejściu do ośrodka zdrowia, wyremontował we własnym zakresie dzierżawca, aptekarz ze Słupska.



Krzysztof Lewicki, dyrektor SPZOZ w Smołdzinie: do dyspozycji mieszkank naszej gminy oddaliśmy m.in. gabinet ginekologiczny wraz z zapleczem i aptekę.

Natomiast na przyszły rok władze gminy przełożyły remont dachu ośrodka, w tym roku wykonywane są prace zabezpieczające.

Inauguracja odnowionego SPZOZ w Smołdzinie odbyła się w sobotę 15 paź-

dziernika, w ramach Białej Soboty oprócz otwarcia apteki i gabinetów mieszkank gminy będą mogli bezpłatnie skorzystać z badania poziomu cukru, cholesterolu i ciśnienia tętniczego. Zaplanowano

także bezpłatne badania słuchu, możliwe po wcześniejszym zapisie telefonicznym, wykona je specjalistyczna firma z Warszawy.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

REKLAMA 90-0

Center Travel
CENTRUM PODRÓŻY PKS SŁUPSK

**Wynajem autobusów
Obsługa wycieczek**

PKS Słupsk S.A.
ul. Kołłątaja 15a
tel.: 59 841 02 01

www.centertravel.pl

REKLAMA 396-0

Perfect-dent

**Centrum
Stomatologii
Estetycznej
i Implantologii**

Słupsk, ul. S. Starzyńskiego 3
(III piętro), tel. 59 841 01 18
e-mail: info@perfect-dent.pl

www.perfect-dent.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Oni będą mieli szansę na pracę

Rozmowa z **Urszulą Dąbrowską**, dyrektorem Powiatowego Centrum pomocy Rodzinie i **Katarzyną Kamińską**, koordynatorką projektu „Wyższe kwalifikacje zawodowe – większe możliwości na rynku pracy”.

– Od 1 czerwca 2011 roku Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie realizuje projekt pn. „Wyższe kwalifikacje zawodowe – większe możliwości na rynku pracy”. Jest on skierowany do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym – wychowanków rodzin zastępczych oraz osób niepełnosprawnych, które dzięki warsztatom i szkoleniom mają podnieść swoje kompetencje zawodowe i społeczne. Co już po prawie pół roku trwania projektu udało się zrealizować?

– Po rekrutacji do projektu zakwalifikowano 20 wychowanków rodzin zastępczych oraz 8 osób niepełnosprawnych. Od sierpnia uczestniczą one w zajęciach – warsztatach i szkoleniach. Wzięli już udział w wyjazdowym dwudniowym warsztacie integracyjno-aktywizującym, zorganizowanym w Ośrodku Wczasowym „BAŁTYK” w Poddąbiu oraz w warsztacie kompetencji społecznych. Poznawali tam między innymi swoje mocne i słabe strony, przełamali bariery przed nowymi doświadczeniami. Kolejnym etapem realizowanego projektu będą warsztaty aktywnego poruszania się po rynku pracy – podczas których dowiedzą się m.in., jak znajdować oferty pracy, rozmawiać z przyszłym pracodawcą, pisać CV i list motywacyjny.

– W ramach tego projektu uczestnicy zdobywają także praktyczne uprawnienia. Jakże?

– To prawda. Oprócz warsztatów podnoszących kompetencje społeczne, uczących, jak poruszać się po rynku pracy, 20 wychowanków rodzin zastępczych skierowanych zostało na kurs prawa jazdy kat. B, gdzie próbują swoich sił na zajęciach z praktycznej nauki jazdy, natomiast 8 osób niepełnosprawnych w najbliższym czasie rozpocznie kurs komputerowy z elementami grafiki komputerowej.

– W ramach projektu zaplanowano działania skierowane nie tylko do odbiorców projektu, a także ich otoczenia. Na czym one polegały?

– Zorganizowaliśmy między innymi festyn integracyjny dla rodzin zastępczych i ich wychowanków, który odbył się na terenie Gospodarstwa Agroturystycznego w Swołowie. Jego celem była integracja rodzin zastępczych z powiatu słupskiego. Wspólne spotkanie rodzin



było okazją do nawiązania nowych, wartościowych znajomości i wymiany doświadczeń między rodzinami zastępczymi, którzy na co dzień borykają się z różnymi problemami. Dodatkowo zaplanowaliśmy wyjazd do Teatru Muzycznego w Gdyni dla wszystkich uczestników projektu oraz ich najbliższego otoczenia.

Projekt „Wyższe kwalifikacje zawodowe – większe możliwości na rynku pracy” jest realizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku do grudnia br. i zakończy się konferencją podsumowującą.

Projekt realizowany jest w ramach poddziałania 7.1.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Starosta chce przekazać Ustce Aukcję Rybną

Prezent, którego nikt nie chce

Spółka Aukcja Rybna, która jeszcze kilka miesięcy temu zarządzała obiektami rybackimi w usteckim porcie może stać się własnością usteckiego samorządu. Starosta, który zarządza mieniem tej spółki, chce ją nieodpłatnie przekazać miastu. Władze prezentu raczej nie przyjmą. Dlaczego?

Zdaniem starosty Sławomira Ziemanowicza, Aukcja mogłaby przekształcić się w Zarząd Portu Morskiego. Do miasta trafiłaby także tak zwana „czerwona szopa”, zabytkowa baza ratowników morskich znajdująca się we wschodniej części portu oraz działki przy ulicy Darłowskiej. Aukcja Rybna powstała w 2003 roku. Zbudowano ją na wzór aukcji działających już w Europie, miała kojarzyć ze sobą rybaków oraz firmy i instytucje, które zajmują się przetwarzaniem tej ryby. Łącznie na inwestycję i wyposażenie obiektu wydano ponad 12 mln zł. Efekt miał być taki, że rybacy dostają o wiele wyższą cenę za sprzedaną rybę, a odbiorcy produkt wysokiej jakości. Sama spółka nie miała zarabiać na pośrednictwie, a jedynie pobierać niewielki procent z przeznaczaniem na utrzymanie hal i pracowników. Pojawił się jednak problem. Rybacy nie chcieli oddawać na aukcję ryby, ponieważ każda wpisana byłaby w ewidencję, a większość kutrów łowiła więcej niż pozwalają na to limity. Dlatego mimo optymistycznych biznesplanów spółce nie udało się spłacić kredytów inwestycyjnych. Ostatecznie przejęło ją starostwo. W 2010 rybacy zrzekli się wykupili obiekty, którymi Aukcja zarządzała. Obecnie w spółce pracują tylko dwie osoby.

Nie ma określonych zadań, którymi ma się zajmować. Dlatego starosta chce ją wraz z majątkiem przekazać Ustce. – Miasto chce powołać spółkę, która będzie zarządzała portem – mówi Ziemanowicz. – My mamy gotową spółkę, przygotowaną do tego rodzaju działalności, którą możemy nieodpłatnie przekazać. Jeżeli burmistrz nie zgodzi się na jej przejęcie, zostanie zlikwidowana, bo nie mamy dla niej innych zadań.

Jak twierdzi starosta, majątek spółki jest wart ponad milion złotych, składa się na niego m.in. czerwona szopa – obiekt o który miasto jeszcze kilka miesięcy temu walczyło. Urzędnicy z Ustki decyzji jednak nie podjęli. – Burmistrz analizuje propozycję starosty – mówi Jacek Cegła, rzecznik usteckiego magistratu.

Nieoficjalnie wiemy, że urzędnicy przeleżyli już opłacalność przejęcia spółki i z wycieńczeni wynika, że tańsze będzie utworzenie nowego podmiotu. W przypadku przejęcia spółki, miasto wzięłoby na siebie wszystkie jej zobowiązania, koszty pracownicze, a co najważniejsze – obowiązek modernizacji czerwonej szopy, która wpisana jest w rejestr zabytków. Wstępnie remont kosztowałby ponad milion złotych. Przeciwno przejęciu przemawia również fakt, że starosta chce dla siebie zachować część udziałów w spółce. Mówi się nawet o tak zwanej złotej akcji, która pozwala na decydowanie w strategicznych sprawach. – Faktycznie, chciałbym, aby część udziałów została w starostwie, ale to sprawa do dyskusji – dodaje Ziemanowicz.

Hubert Bierndgarski
redakcja@agmedia.com.pl

REKLAMA

2642-4

**HURTOWNIA
ODZIEŻY UŻYWANEJ**
Słupsk • ul. Przemysłowej 35
tel. 784 124 761

**zaopatruje sklepy
sieci Margo**

w Słupsku:

- ul. Szczecińska 6/19
- ul. Bema 12
- ul. 3 Maja 27/1 Sklep Balocik
- ul. Tuwima 4

w Lęborku

- ul. I Armii Wojska Polskiego 2

REKLAMA

1332-1

Gospodarstwo Ogrodnicze Barbara Koterska
ul. Karola Borchardta 2 A
Słupsk 76-200

tel: 59 842 49 29
tel: 609 560 101
ogrodnictwo.bk@wp.pl

**Chryzantemy
cięte
doniczkowe
duży wybór
sprzedaż detaliczna i hurtowa**

REKLAMA

115-16

PRZEWÓZ OSÓB I PACZEK
Niemcy • Belgia • Holandia
Anglia • Luxemburg

„Z domu pod dom” – obiad w cenie biletu Rabaty do 20%

**Samochody klimatyzowane
z nawigacją**

**poniedziałek – wtorek – środa
– czwartek – piątek – niedziela**

64-965 Okonek, ul. Lipowa 44
+48 (67) 266 94 91
kom. 503 198 451, kom. 503 198 446
transglass@pro.onet.pl

**Więcej o nas na:
www.przewozy-okonek.pl**



Efektowne rzuty to główny atut judo.

Czterystu judoków na turnieju im. Z. Kwiatkowskiego

Sukces zdobyli rzutem na matę

Blisko 400 młodych judoków z całej Polski oraz z klubów w Niemczech i Białorusi walczyło przez całą sobotę na IX Turnieju Judo im. Zbigniewa Kwiatkowskiego. Na czterech matach ustawionych w hali Gryfii rywalizowały dziewczęta i chłopcy od ośmiu do czternastu lat.

Rozgrzewkę przed turniejem poprowadził sam mistrz olimpijski Paweł Nastula. Turniej stał na wysokim poziomie, zawodnicy potwierdzili nieprzeciętne umiejętności staczając wiele zaciętych i widowiskowych walk – mówi Józef Konecki z zarządu klubu Gryf 3 Słupsk, organizator turnieju. Judo to przede wszystkim festiwal rzutów i takich było bardzo dużo. Nie obyło się również bez niespodzianek, bo po to są takie turnieje, by zawodnicy ze sobą konkurowali, walczyli, zdobywali doświadczenie. Celem

takich turniejów jest też odkrywanie nowych talentów adeptów judo.

Zawody drużynowo wygrali judocy z Wybrzeża Gdańsk, którzy pokonali gospodarzy. Trzecie miejsce zajęli zawodnicy Bushido Szczecin.

Jak dodaje Konecki, atmosferą na turnieju zachwycony był Wiesław Błach, prezes Polskiego Związku Judo. Błach obiecał, że w przyszłym roku słupskie zawody zostaną włączone do klasyfikacji Pucharu Polski. – Byłem w Słupsku pierwszy raz i jestem pod ogromnym wrażeniem – mówi prezes polskich judoków. – Organizacja, liczba startujących zawodników, to wszystko jest bardzo imponujące. Impreza w całości zasługuje na wciągnięcie jej w cykl rozgrywek Pucharu Polski Młodzików.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl



Walka na macie była zacięta zarówno wśród chłopców jak i dziewcząt.



Mali judocy przyglądali się jak trenują ich starsi koledzy.



Przed walką jedni podpatrywali rywali, inni się relaksowali.

Dom za miastem czy ładne mieszkanie w Słupsku

Mały, biały domek

Jako pierwszy domy w szeregowcach zaczął budować Mat bet we Włynkówku. Dziś stoi tam duże osiedle.



Dom w cenie mieszkania – kuszą oferty deweloperów z powiatu słupskiego. Czy na pewno za domek w szeregowcu czy bliźniaku zapłacimy tyle, ile za duże mieszkanie w bloku?

W okolicach Słupska kilku deweloperów buduje osiedla domków jednorodzinnych – szeregowców, lub bliźniaków. Prekursorem była firma Mat-bet, która jako pierwsza postawiła szeregowce we Włynkówku. Jej tropem poszli inni – podobne osiedla powstały w Strzelinie, Siemianicach, Bolesławicach, Dębicy Kaszubskiej i Łosinie.

W Słupsku za metr kwadratowy mieszkania w nowym budownictwie trzeba zapłacić 3,8–4,2 tys. zł. Na rynku wtórnym nie jest taniej, bo także trzeba wydać około cztery tysiące złotych za metr kwadratowy. Oznacza to, że za 80-metrowe mieszkanie w Słupsku zapłacimy ok. 300 tysięcy złotych. Tymczasem za podobną cenę możemy mieć już domek w szeregowcu. Najtaniej zapłacimy na „Osiedlu Sosnowym” w Dębicy Kaszubskiej – 159 tysięcy zł. Szeregowiec został zaadaptowany z budynku już istniejącego, wyremontowany i dostosowany na potrzeby nowych lokatorów. Dom wykończony jest z zewnątrz, wewnątrz jest stan surowy bez instalacji wewnętrznej. Za 229 tys. zł dodatkowo mamy parter wykończony do stanu deweloperskiego, dokła-

dając 40 tysięcy wykonawca wykończy piętrowo. Dom ma powierzchnię 115 metrów, do tego miejsce postojowe i ogród. Przy najdroższej ofercie cena za metr wynosi 2340 złotych. Osiedle składa się z 9 domków. – Zostały nam tylko dwa domy do sprzedania – mówi Łukasz Szczypiński z Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Radmar. – Najbardziej przyciąga cena i lokalizacja, bliskość natury, spokój, a z drugiej strony dobry dojazd do Słupska. Na osiedlu „Domy w Morelach” w Bolesławicach ma stanąć aż 57 domów. Do centrum jest około 4-5 km. Koncepcja zagospodarowania terenu przewiduje zabudowę szeregową i budynki wolno stojące. – Projekt został tak stworzony, aby domy w zabudowie szeregowej tworzyły pewien mur, ostoję dla tych w środku – mówi Andrzej Opaliński, deweloper.

Cena za metr wynosi około 1,9 tysiąca złotych, czyli połowę tego, ile kosztuje mieszkanie w Słupsku. – Jako jedyni gwarantujemy od razu infrastrukturę, czyli drogi, chodniki oświetlenie – dodaje deweloper. – W cenie nie ma tylko kosiarki do trawy – żartuje deweloper.

REKLAMA

2 6 8 3 - 3

BorkBud
P.P.H.U.

Świadcymy usługi w zakresie:

- **sprzedaż kruszywa:**
- **piaski, żwiru,**
- **kruszywo łamane 0-31,5**
- **roboty ziemne i drogowe**

ŻWIROWNIA "KOZIN II"
gm. Czarna Dąbrówka
tel. 608 297 798, 601 798 934
e-mail: jacek.borkowski@onet.eu
fax. 59 843 21 91

REKLAMA

1 9 7 1 - 1

ZAKŁAD PRODUKCJI BETONÓW
DOMBET Sp.J.
Słupsk, Włynkówko 49 A,
tel./fax 59 841 42 41, 59 840 79 44
kom. 602 294 441 e-mail: dombet@op.pl

Oferujemy

- **BETONY TOWAROWE**
- **BETONOWE WYROBY WIBROPRASOWANE**
- **KOSTKĘ BRUKOWĄ**
- **KRAWĘŻNIKI DROGOWE**
- **OBREŻA ŚCIEKOWE**
- **TRYLINKE**
- **STROPY ŻELBETOWE**

REKLAMA

2 1 1 3 - 2

REKLAMA

1 6 4 1 - 1

instal serwis

INSTAL-SERWIS
tel. 602 111 092

- Instalacje sanitarne:
 - wodne
 - kanalizacyjne
- Centralne ogrzewanie
- Systemy solarne
- Kominki
- Pompy ciepła

e-mail: bstawasz@wp.pl
76-217 Siemianice
ul. Słoneczna 18

www.instalserwis.slupsk.pl

ARK-BUD

- roboty ogólnobudowlane
- budowa domów „pod klucz” w systemie YTONG, H+H i tradycyjnym
- konstrukcje dachowe i pokrycia
- wykończenia wnętrz

F.U.H. ARK-BUD
ul. Zjednoczenia 27e
76-248 Dębica Kaszubska
tel. 501 405 181
ark-bud@wp.pl

www.ark-bud.pl

Średnia cena domu to około 350 tysięcy złotych. W tym roku zakończy się budowa 21 domów, kolejne powstaną do końca 2012 r. Domy w szeregowcach oferuje też firma VP Investment - kompleks Residence Park zlokalizowany jest w południowej części Siemianic, 100 metrów od granicy ze Słupskiem. Ceny za metr wynoszą od 2544 złotych do 2740 złotych, w zależności od wielkości domu i tego czy jest to dom skrajny czy środkowy. Powierzchnia użytkowa wynosi 124,90 lub 130,75 m kw. - W drugim etapie osiedla zostało nam sześć domów - mówi Daniel Palicki z VP Investment - Ludzi najbardziej przyciąga piękny

widok na Słupsk i cena. To, że zamiast mieszkać w mieście w bloku, mają własny dom blisko miasta za niewielkie pieniądze.

Czy moda na domy w szeregowcach dotarła już do Słupska? Deweloperzy twierdzą, że są coraz popularniejsze. Część osób chce bowiem mieszkać w domku, boją się, że nie poradzą sobie z budową własnego domu, z dużą działką, czasem taki dom jest też sporo droższy niż w szeregowcu. Alternatywą jest szeregowiec.

- Ludzie, którzy mają w Słupsku trzypokojowe mieszkanie spokojnie mogą kupić sobie w tej cenie domek pod Słupskiem

- mówi Iwona Chrzanowska z Biura Nieruchomości Hause Broker. - Ostatnio sprzedalam dom w Kobylnicy, jednak nie była to nowa nieruchomość. Ceny starych domów od osób prywatnych znacznie spadły. - Obecnie można za 400 tysięcy kupić kilkuletni dom wolno stojący ze sporą działką.

W przypadku domów od dewelopera działka, w której można zrobić przydomowy ogródek jest niewielka. - I to główny argument przeciwko kupnie takiej nieruchomości - dodaje Chrzanowska.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

REKLAMA

838-1

KOLOR **tel. 59 847 51 73**
Zatrudnimy Lakierników
 Pomorska Lakiernia Kolor s.c.
 Słupsk, ul. Wrocławska 44c

REKLAMA

2601-1

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „WIK-BUD”

- DOCIEPLENIA
- GLAZURA, TERAKOTA
- MALOWANIE
- GŁADZIE
- PŁYTY GIPSOWE
- POSADZKI, TYNKI
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- MONTAŻ OKIEN, DRZWI
- BUDOWANIE DOMÓW POD KLUCZ

Artur Kęska
 Słupsk, ul. Koszalińska 16/37
 tel. 59 844 13 14
 wik-budartur@wp.pl

REKLAMA

105-3

Koburg salon meblowy

HALA TARGOWA „POD WIEŻĄ”
 I piętro, ul. BANACHA 6A
 tel. 59 840 09 39

SUPER PROMOCJA!
NAROŻNIK VIKI

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:
 meble tapicerowane
 meble skrzyniowe
 meble kuchenne
 meble młodzieżowe
 i dziecięce
 elementy wyposażenia
 wnętrz

999 zł*

wymiary:
 192 x 143 x 67
 powierzchnia spania:
 119 x 192

*Cena za jedną sztukę.
 Ilość mebli w ofercie ograniczona.

www.koburg.com.pl

REKLAMA

173-2

Na sprzedaż

Budynki Starej Ustki - „Chaty rybackie”

www.utbs.pl

Usteckie TBS
 Spółka z o.o.
 w Ustce

REKLAMA

2683-2

BorkBud
 P.P.H.U.

ZATRUDNI
kierowców kat. C+E
 z uprawnieniami
 (aktualne badania lekarskie, psychologiczne
 oraz zaświadczenie na przewóz rzeczy)

oraz
pracowników fizycznych
 (dobry stan zdrowia)

Tel. kontaktowy 601 798 934
 lub e-mail: jb19760523@wp.pl

REKLAMA

1471-2

TOM-BUD
OGRODZENIA

Gwarantujemy

- materiał wysokiej jakości
- zakup w bardzo korzystnych cenach
- Transport materiału na miejsce
- profesjonalny montaż

Wykonujemy:
 pokrycia dachówką
 pokrycia wszelkiego rodzaju blachą
 pokrycia papą termozgrzewalną
 wymiana orynnowania
 likwidacja przecieków
 na pokryciach istniejących
 renowacja i malowanie pokryć dachowych
 montaż okien połaciowych

tel. +48 696-483-823
 Ogrodzeniapomorskie@gmail.com

www.ogrodzenia-pomorskie.pl

REKLAMA

2680-0

JARECKI

Transport:
kruszywa,
piaski,
żwiru

Usługi
transportowe
Koparko-ładowarka
Wyrównywanie terenu
Przygotowanie
terenu pod budowę

Jarosław Kosior
 tel.: 59 842 99 90
 tel. kom. 601 671 044
 tel kom. 601 170 815

76-251 Kobylnica
 ul Witosa 36
 jarecki@jarecki.com.pl
 www.jarecki.com.pl

FILMY



■ **Baby są jakieś inne.** Kino Rejs 20,21, 22 i 26 października, godzina 18 i 20. W nowym dziele Marka Koterskiego dwóch prawdziwych facetów, których połączyła ekscytująca nocna wyprawa, stawia czoło zmasowanemu atakowi perfidnych przedstawicielek płci przeciwnej i rozprawi się ze wszystkimi okowami męskiej swobody w sfeminizowanym świecie.

■ **Kubuś i przyjaciele.** Kino Rejs 21, 22 i 23 października godzina 16.

■ **Skóra, w której żyję.** Kino Rejs 21, 22, 23 i 26 października, godziny 18 i 20. Najnowszy film Pedro Almodóvara, niekwestionowanego mistrza współczesnego kina.

■ **Brzdać.** Kino Rejs 25 października, godzina 18. Tego filmu z udziałem Charlie Chaplina miłośnikom kina przedstawiać nie trzeba. Pewnego dnia kobieta zostawia dziecko w limuzynie milionera z dołączonym liścikiem o treści: „ktokolwiek znajdzie tę sierotę, niech kocha ją i obdarzy opieką”. Charlie Włóczęga znajduje dziecko i próbuje stworzyć mu dom.

KONCERTY



■ **Lista przebojów muzyki klasycznej.** Sala filharmonii. Program koncertów przygotowany z myślą o młodych melomanach. Program ma zapoznać młodych odbiorców z najpopularniejszą literaturą muzyczną od epoki baroku, po muzykę XX wieku. Usłyszymy krótkie utwory lub wybrane fragmenty dzieł Antonia Vivaldiego, Jana Sebastiana Bacha, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Ludwiga van Beethovena, Piotra Czajkowskiego, Edwarda Griega, Maurice'a Ravela, George'a Gershwin i Arama Chaczaturiana. Orkiestrą Polskiej Filharmonii "Sinfonia Baltica" będzie dyrygował Bohdan Jarmołowicz. 20 października godzina 9 i 11.

■ **Niemen Non Stop.** Absurdustra - próba Norwida. Koncert Natalii Sikory i Piotra Proniuka w ramach festiwalu młodych talentów Niemen Non Stop. Słupska piosenkarka i aktorka wystąpi na Małej Scenie Teatru im. Witkacego. Koncert poprzedzi dyskusja „Norwid - kolebka pieśni: od poezji do rocka”. Początek koncertu w czwartek, 20 października, o godzinie 18. Natomiast w piątek o godzinie 18 w sali filharmonii rozpocznie się koncert konkursowy w ramach Festiwalu Niemen Non Stop. W sobotę o tej samej porze ogłoszenie wyników i koncert laureatów.

DLA AKTYWNYCH

■ **XVI Muchowe Mistrzostwa Ustki.** Zawody wędkarskie na Łupawie. Informacje 667 047 970. 23 października, godzina 8.

■ **Słupska Sekcja Aikido** organizuje nabór dzieci i dorosłych. Zajęcia dzieci w wieku 5-6 lat odbywają się w soboty o godzinie 10. Dzieci starsze trenują w środy i piątki o godzinie 19. Młodzież w poniedziałki i środy o godz. 19. Natomiast dorośli we wtorki, środy i piątki o godzinie 20. Hala sportowa przy stadionie 650-lecia w Słupsku.

■ **Klub Sportowy Gryf 3 Słupsk** zaprasza dziewczęta i chłopców szkół podstawowych i gimnazjalnych na treningi judo. Zapisy odbywają się codziennie na hali judo przy ul. Madalińskiego 1, w godzinach 16-19. Treningi prowadzi trenerzy judo, absolwenci AWF Irena Waszkinel i Lidiusz Kazior.

■ **Sztuka antyku greckiego.** Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza na zajęcia z historii sztuki, przeznaczone dla młodzieży szkół średnich. Na przykładzie wybranych zabytków omówiona zostanie sztuka antyku greckiego. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 22 października, o godz. 10 w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku. Zajęcia poprowadzi Beata Zgodzińska, kustosz Działu Historyczno-Artystycznego.

WEEKEND W KLUBACH

21.10.2011

Motor Rock Pub. Koncert zespołów rockowych Mismatch Front i Split. 21 października, godzina 20. Wstęp wolny.

21.10.2011

Miami Nice. W piątek, 21 października, wieczór taneczny pod hasłem Dance Mania, a w sobotę Red Night. Mile widziane czerwone stroje. Początek obu imprez o godzinie 21.

TAM WARTO BYĆ

Antoine – gwiazda na świecie, w Polsce zapomniany

Gwiazdy polskiego filmu i teatru, m.in. Lesława Żurka, Tamarę Arciuch, Bartosza Opanię, czy Annę Guzik, zobaczymy w czwartek w sztuce o słynnym na całym świecie fryzjerze, w Polsce niedocenianym – Antonim Cierplikowskim. Są jeszcze bilety na spektakl.

Antoniego Cierplikowskiego cały modowy świat zna pod pseudonimem Antoine, nareszcie także w Polsce odzyskuje należną mu sławę. Artysta, który jako barwny ptak, wizjoner fryzjerstwa robił w czasach PRL-u karierę na Zachodzie, w kraju nie mógł być promowany. Cesał takie gwiazdy, jak Brigitte Bardot, Edith Piaf, czy koronowane głowy.

Po raz pierwszy bohater pojawia się na scenie jako młody czeladnik w salonie paryskiego mistrza fryzjerstwa w 1903 roku. W kolejnych odsłonach widzimy jak rozkwita



W rolę Antoine wcieli się Lesław Żurek.

Fot. Mat. promocyjne

jego talent i narasta wielka kariera w Europie i Stanach Zjednoczonych. W spektaklu ukazano najbardziej znaczące wątki w historii Antoine'a. Obcięcie włosów francuskiej aktorki Evy Lavalliere, fryzura dla Josephine Baker, w której jako pierwsza czarnoskóra kobieta pojawiła się na okładce magazynu Vogue, skrócenie włosów

prezydentowej Eleonor Roosvelt. Jego artystyczna wrażliwość została zaprezentowana przez niezwykłą więź z Xaverym Dunikowskim, przyjacielem jego życia. Rozterki pomiędzy szaleństwem sztuki, a życiem codziennym zostały pokazane przez pryzmat relacji z żoną Marie.

ach

PROPOZYCJA

Hendrix

Uczcie dla miłośników gitarowego grania szykuje słupska filharmonia. W ramach Etnosceny wystąpi 25 października Omara Moctar, bardziej znany jako Bombino. Muzyk często nazywany jest Hendrixem z Sahary.

W najnowszym numerze magazynu Songlines płyta Bombino otrzymała najwyższą notę i jest wyróżniona mianem Top of the World Album. Teraz Tuareg ze swoją gitarą i zespołem przyjeżdża do Słupska. - Po raz pierwszy filharmonia gościć będzie tak oryginalnego artystę – mówi Anna Kubacka z Filharmonii Sinfonia Baltica. - Omara Moctar czyli Bombino jest pochodzącym z Nigru, najprawdziwszym Tuaregiem. Jego występ z zespołem w ramach cyklu Etnoscena w Słupsku z pewnością zburzy nasze wyobrażenie o muzyce afrykańskiej.

Bombino urodził się w 1980 r. w rodzinie nomadów, Tuaregów. Dorastał na pustyni. W wyniku rebelii ludu Tuaregów wraz z rodziną trafił do Algierii. Tam po raz pierwszy, w wieku 12 lat, miał okazję trzymać w ręku gitarę. W

rytm regionu

Rozdajemy bilety

Dla naszych czytelników mamy podwójne zaproszenie na koncert Bombino. Kontakt 21 października godz. 11.

REKLAMA

8 7 7 - 2

ZŁOM KUPIĘ, POTNĘ
Przyjadę 607 703 135

REKLAMA

1 7 2 - 2

Profesjonalne zwalczanie
os, szerszeni, komarów, meszek, mrówek i innych insektów, gryzoni: szczurów, myszy i nornic. Dezynfekcja studi i urządzeń wodociągowych, system HACCP, monitoring, dokumentacja

Tomasz Groński – członek PSPDDID
ZAKŁAD DEZYNSEKCJI I DERATYZACJI
Słupsk, ul. Gdynska 18
gronski@ddd.slupsk.pl

59 842 08 27
601 66 50 54
www.ddd.slupsk.pl

REKLAMA

2 6 3 0 - 1

Szkoła pływania MR SWIM

- Bezstresowa, szybka i skuteczna nauka pływania dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów
- Kształtowanie sylwetki, ćwiczenia wzmacniające i relaksacyjne dla kobiet w ciąży
- Zajęcia grupowe i indywidualne

TEL 696-448-445
WWW.MRSWIM.ORG

REKLAMA

7 4 6 - 1

pożyczka dobrze się składa

Przykładowe raty pożyczki o 3-letnim okresie spłaty:

kwota pożyczki	rata pożyczki
2 tys. zł	75 zł
3 tys. zł	112 zł
5 tys. zł	186 zł

88% dla kwot podanych w tabeli wynosi 36,55%.

KASA STEFCZYKA
Agencja

SŁUPSK, pl. Dąbrowskiego 6, (przy przychodni KARINA),
tel.: 59 842 92 38, 609 300 225




„Experience Hyundai”
Przetestuj nasze samochody już dziś!
Nie przegap okazji.



HYUNDAI i20 od 31 900 zł

Odkryj zalety naszych modeli. Poznaj najwyższe standardy w obsłudze klienta i najbardziej kompleksowy program gwarancyjny – 5Year Triple Care: 5 lat gwarancji bez limitu kilometrów, 5 lat assistance i 5 lat kontroli stanu technicznego. Czy jest sens testować inne samochody?

Sprawdź również wersję VAN z możliwością odliczenia 23% VAT.

Przyjdź do salonu, by poznać jakość naszej oferty i umówić się na jazdę próbą.



5 YEAR TRIPLE CARE
Unlimited Mileage Commitment

PMUH „KRAJNIK I SYN”
ul. Kopernika 27a, 76-200 Słupsk
tel. +48 59 842 33 82 / +48 602 294 682
e-mail: krajnikg@hyundai.pl
www.hyundai.slupsk.pl

Prezentowana cena 31 900 zł dotyczy modelu i20 w wersji Base z silnikiem 1.2, po uwzględnieniu upustu i kuponu promocyjnego. Samochód przedstawiony na zdjęciu może zawierać elementy wyposażenia opcjonalnego, płatnego dodatkowo. Oferta promocyjna obowiązuje do odwołania lub wyczerpania zapasów. Szczegóły u autoryzowanych dealerów Hyundai. Średnie zużycie paliwa (cykl mieszany) i emisja CO₂ w zależności od wersji i silnika wynoszą dla i20: 4,4-6,2 l/100 km i 116-146 g/km.



AGENCJA REKLAMOWA

- drukowane materiały promocyjne
- gadżety reklamowe
- zakup mediów
- biuletyny firmowe
- projektowanie graficzne
- kampanie promocyjne

Słupsk, ul. Braci Gierymskich 1
tel. 59 848 51 52, agencja@agmedia.com.pl, www.agmedia.com.pl

PROMOCJE

UWAGA! NIE PRZEGAP OKAZJI

KALENDARZE

NA ROK

2012



**TRÓJDZIELNE
BIURKOWE
KSIĄŻKOWE
LISTKOWE
ŚCIENNE
SPIRALOWE**

ZAMÓWIENIA:



Słupsk, ul. Braci Gierymskich 1
Tel. 59 848 51 52, fax 59 848 51 51

www.agmedia.com.pl